

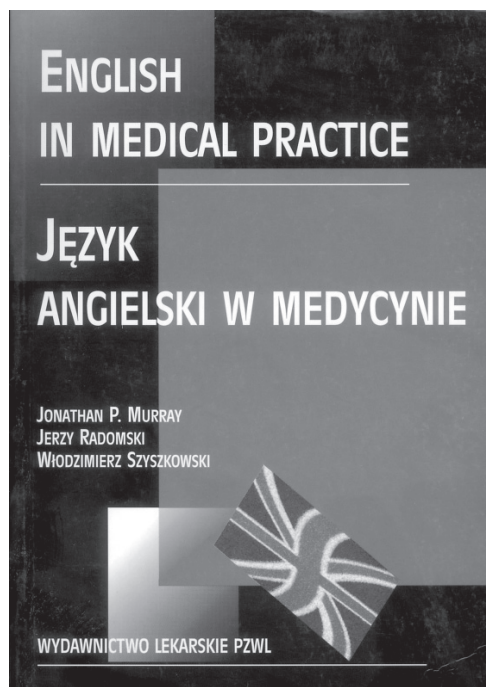
Ocena książki • Book review**„English in Medical Practice – Język angielski w medycynie”**

Jonathan P. Murray, Jerzy Radomski, Włodzimierz Szyszkowski

Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL,
Wydanie I (dodruk), 2008, stron 452
ISBN 83-200-3558-9

W dobie nasilonej migracji polskich studentów i lekarzy bardzo istotne stają się wszystkie opracowania pozwalające na zdobywanie umiejętności językowych, w szczególności w zakresie języka angielskiego. Język angielski niezaprzeczalnie zajmuje wiodącą pozycję na arenie międzynarodowej, tak w zakresie nauki, jak i polityki czy sztuki. Tym większe znaczenie ma fakt, że pojawił się na księgarskim rynku dodruk znanej już pozycji Wydawnictwa Lekarskiego PZWL pod podwójnym tytułem „English in Medical Practice – Język angielski w medycynie”. Nad książką pracowało trzech autorów – Jonathan P. Murray oraz Jerzy Radomski i Włodzimierz Szyszkowski. Obecność wśród autorów tak zwanego *native speaker’a* przydaje przedstawianym w niej zagadnieniom językowym ducha życia codziennego i pozwala na wierne oddanie tak medycznego żargonu, jak i niefachowego języka potocznego, stosowanego przez pacjentów.

Trzeba koniecznie zaznaczyć, że język obcy z punktu widzenia praktykującego lekarza zawiera dwa bardzo odrębne podzbiory filologiczne – język medyczny stosowany przez innych ludzi tej profesji, jak i wykorzystywany przy tworzeniu dokumentacji medycznej czy prac naukowych oraz całkowicie odbiegający od fachowości język potoczny, którym w rozmowach z lekarzami posługują się pacjenci. Słowniki medyczne, czy to wydawane w formie książkowej, czy dostępne w Internecie, zazwyczaj ograniczają się do języka stricte fachowego, pozostawiając swoich czytelników samopas w zakresie przedzierania się przez meandry dziwnych konstrukcji werbalnych, stosowanych przez pacjentów. Książka „English in Medical Practice – Język angielski w medycynie” na szczęście zrywa z tym schematem – zawiera liczne uwagi dotyczące niefachowego języka stosowanego potocznie (patrz część siódma książki). W dodatku napisana została w formie „żywej” – w części drugiej zawiera dwadzieścia jeden opisów przypadków w formie przykładowych rozmów lekarzy z pacjentami podczas badania podmiotowego. Po każdej takiej „scence” podano zestaw określeń oraz całych wyrażen, które mogą pojawić się w kontekście przedstawianej sytuacji klinicznej. Zwraca uwagę bardzo



dokładne potraktowanie zagadnień językowych związanych z praktykowaniem psychiatrii. Jest wszak oczywiste, że właśnie dla lekarzy psychiatrów bariera językowa stanowi najistotniejszy problem, a precyzyjne i płynne porozumienie się z chorym i jego rodziną ma znaczenie podstawowe.

Część pierwsza książki to zestawienie terminów medycznych w formie słownikowej. Otwiera je lista podstawowych określeń anatomicznych, następnie zaś przedstawione są słowa i całe zwroty przydatne podczas zbierania wywiadu medycznego oraz w trakcie przeprowadzania badania lekarskiego. Stopień szczegółowości jest tu bardzo wysoki i pozwala na wykorzystanie książki we wszystkich specjalnościach lekarskich. Część druga to wspomniane przykłady kliniczne. Część trzecia i czwarta zawiera słownikowe zestawienie terminów i zwrotów niezbędnych podczas tworzenia i uzupełniania dokumentacji

medycznej oraz, co wydaje mi się szczególnie interesujące, tytuły i nazewnictwo konieczne dla określania różnych osób zatrudnionych w placówkach medycznych wraz ze szczegółowym nazewnictwem wyposażenia oddziałów. W części piątej znaleźć można typowo stosowane nazewnictwo diagnostyczne i patologiczne, natomiast w części szóstej alfabetyczny spis skrótów anglojęzycznych, stosowanych w dokumentacji medycznej lub szeroko obecnych w codziennym żargonie. Tak szerokie zestawienie jest bardzo przydatne, a jednocześnie dowodzi, jak perfekcyjnie autorzy znają język codzienny medycyny. W części tej przedstawiono również wzorce dokumentów, których pisanie stanowi chleb codzienny lekarza – epikryz wypisowych, skierowań, konsultacji czy wpisów do historii chorób oraz dokumentów o charakterze medyczno-prawnym – np. opinii sądowo-psychiatrycznych. Dopełnia treści część siódma, zawierająca kompilację słów potocznych (wśród nich również wulgaryzmów), typowo używanych przez pacjentów na określenie ich dolegliwości, w tym również całych idiomatycznych zwrotów.

Podsumowując należy stwierdzić, że „English in Medical Practice – Język angielski w medycynie” to cenna i bardzo przydatna książka, niezbędna nie tylko podczas nauki czy pracy w środowisku anglojęzycznym, ale również bardzo przydatna dla tłumacza zajmującego się przede wszystkim zagadnieniami medycznymi, jak i dla każdego, kto korzysta z piśmiennictwa w języku angielskim. Myślę, że nie będzie przesadą stwierdzenie, że powinna ona znaleźć się w podręcznej bibliotece każdego lekarza.

Dr n. med. Małgorzata Symonides
Zakład Anestezjologii i Intensywnej Terapii
Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Warszawie